PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok V. Warszawa, wtorek 1 kwietnia 1930 r. Nr. 76

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY.

Germania 29.III. podaje obszerny artykuł z Katowic o sytuacji Niemców w Polsce po zawarciu ostatnich układów polsko - niemieckich. Dziennik zapytuje, czy rząd polski teraz zdecyduje się na przypomnienie sobie swoich obowiązków wobec mniejszości niemieckiej. Wogóle w krajach słowiańskich położenie mniejszości niemieckiej jest b. trudne, gdyż silne rozdźwięki istnieją w łonie samych narodów słowiańskich. Niemcy, jako rasowo obcy element, natrafiają na tem większe trudności w walce o „najelementarniejsze prawa polityczne i kulturalne."

Münchner N. Narchrichten 30.III. podaje alarmujący artykuł o zamieraniu wschodnich ziem niemieckich oraz o niebezpieczeństwie dla niemczyzny nie tylko ze strony Polski, ale i ze strony Czechosłowacji. Autor ilustruje szeregiem mapek utrudnienia komunikacyjne, oznacza całe pogranicze polskie i czeskie jako zagrożone i wzywa do ratowania tych ziem. Rząd nie może poświęcić całej uwagi zagrożonym ziemiom, dlatego autor apeluje do społeczeństwa niemieckiego o zajęcie się losem pogranicza.

The Manchester Guardian 28.III. w koresp. z Warszawy pisze, że prasa polska, nie czekając na ujawnienie pełnego tekstu polsko-niemieckiego traktatu handlowego, przyjęła wiadomość o podpisaniu z dużą ulgą. W nadziei, że ściślejsze stosunki handlowe doprowadzą powoli do porozumienia politycznego pomiędzy obu krajami, entuzjazm prasy polskiej należy uważać za uzasadniony. Nie ulega wątpliwości, że Polska pragnie szczerze poprawnych stosunków politycznych z Niemcami i gotowa jest ponieść odpowiednie ofiary, by porozumienie to osiągnąć. Dr. Rauscher, który wkrótce ma otrzymać stanowisko wiceministra spraw zagranicznych, przyczynił się w dużej mierze do zawarcia traktatu i jest nader popularną osobistością w Polsce. Analizując postanowienia traktatu, autor dochodzi do wniosku, że Niemcy zyskują przez traktat więcej niż Polska. Koresp. wyraża nadzieję, że Niemcy z biegiem czasu zgodzą się na większy import z Polski, niż to przyznaje traktat handlowy. Polska spodziewa się, że obecna represja ekonomiczna ustąpi w związku z dopływem kredytów niemieckich oraz możliwości zaciągania długoterminowych pożyczek. Polacy orjentują się, że Niemcy lepiej rozumieją ich potrzeby kredytowe niż inne pańswta przemysłowe i że dadzą oni lepsze warunki kredytu. Czy tak będzie, przekona o tem przyszłość. Autor zaznacza, że traktat wchodzi w życie po dziesięciu dniach po ratyfikowaniu go przez parlamenty obu państw.

Gazette de Lausanne 28.III. zamieszcza obszerny artykuł, poświęcony traktatowi polsko - niemieckiemu. Dziennik podnosi, iż ratyfikacja umowy likwidacyjnej oraz podpisanie traktatu handlowego stanowi poważny etap w rozwoju stosunków między obu państwami. Dziennik, analizując traktat handlowy, podnosi specjalnie kolaborację organizacyj handlowych obu krajów oraz wpływ postanowień traktatu na życie finansowe.

W zakończeniu dziennik zaznacza, że zawarcie obu umów musi spotkać się z aplauzem wszystkich państw Europy, zwłaszcza zaś Szwajcarji, jako najbardziej zainteresowanej w rozwoju tendencyj pokojowych w Europie.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Vossische tg. 30.III. pisze, że kandydatura płk. Sławka na premjera jest niewątpliwie uważana za poważniejszą, niż dwie poprzednie. Płk. Sławek bynajmniej nie odbywał narad z przedstawicielami partyj, jak jego poprzednicy; zwrócił się on natychmiast do

niektórych osób, które upatrywał na współpracowników w swoim gabinecie. Koresp. uważa za znamienne wejście do gabinetu ministrów Prystora i Cara, który znany jest z „szeregu autokratycznych zarządzeń co do zmiany ustroju sądownictwa". Rząd Sławka już przez osobę swego kierownika byłby wybitnym rządem bojowym. Z przeszłości wiadomem jest, że wyznawał nietylko w teorji, ale w praktyce poglądy terorystyczne. Dziennik zaznacza w końcu: „Wiele przemawia za tem, że powołanie go na czoło rządu jest oznaką przygotowania się do wyborów, których przeprowadzenie zapewnie mianoby złożyć w silne dłonie".

Deutsche Tageszeitung 30.III. pisze, że rząd płk. Sławka z wyjątkiem dwóch ministrów jest co do składu identyczny z gabinetem prof. Bartla. Znamiennym jest fakt, że w skład rządu wszedł Prystor, z powodu którego został obalony gabinet Bartla. Oznaką tej samej kadencji jest powołanie Cara na ministra sprawiedliwości. Zupełnie zaś wyraźną cechę posiada nominacja premjera płk. Sławka, który jest przywódcą radykalno - aktywistycznej grupy w obozie sanacyjnym. Marszałek Piłsudski w ten sposób zaniechał wysiłków nad pokojową rozgrywką ze Sejmem i zdecydował się zerwać z nim. Sejm może zatem liczyć conajmniej na półroczny odpoczynek, a potem na jesieni będzie mógł wyładować nagromadzoną gorycz, uchwalając znów votum nieufności, jak to było w roku zeszłym z rządem Świtalskiego.

Dalej pisze: „Tymczasem Sławek posiada wolną rękę do okazania, że jest mężem stanu a nie tylko politykiem od brawurowych wystąpień, jak to okazał przez obstrukcję w komisjach. Jeżeliby zatem stosował te same metody jako prezes Rady Ministrów, nie dając przytem pozytywnej i płodnej w dobre wyniki pracy, to wywołałby obniżenie autorytetu swego mistrza i przygotowywałby grunt do krwawej rozprawy".

The Times 29.III. w koresp. z Warszawy, donosząc o misji pos. Jana Piłsudskiego, pisze, że „dyktatura" jest zdecydowana utworzyć rząd dopiero po zamknięciu sesji sejmowej i że groźba zerwania sesji sejmowej przez zwolenników obecnego regime'u wywołuje poważne obawy. Koresp. sygnalizuje możliwość demonstracyj ulicznych ze strony socjalistów, legjonistów i organizacyj nacjonalistycznych. Mimo tych wszystkich przygotowań do demonstracyj, możliwe jest, że w ostatniej chwili nastąpi uspokojenie, co już nieraz zdarzało się w podobnych wypadkach.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

KONFERENCJA LONDYŃSKA.

L'Echo de Paris 31.III. w koresp. Pertinax'a twierdzi, iż spór między delegacją francuską a angielską sprowadza się do określenia charakteru sankcyj militarnych; Anglicy godzą się na klauzulę fakultatywną, uważając to za najdalej posunięte ustępstwo; Francuzi zaś pod żadnym pozorem zgodzić się nie mogą na klauzulę, która pozbawia sankcje te charakteru realnego.

Le Matin 31.III. w koresp. Sauerweina z Londynu donosi o nowej fali pesymizmu na konferencji. Przyczyny pesymizmu tego koresp. upatruje w rozbiciu się układów odnośnie gwarancyj, co spowodowane zostało opozycją opinji angielskiej przeciwko jakiemukolwiek wiązaniu się Anglji w zakresie stworzenia sankcyj.

Le Petit Parisien 30.III. twierdzi, iż ostatnie dyskusje polityczne, prowadzone przez Brianda, wyraźnie wskazują na to, iż Francja nie zgodzi się na żaden układ o nieuchwytnych i nieskonkretyzowanych postanowieniach.

The Daily Telegraph 28.III. wypowiada się w art. wst. stanowczo przeciwko temu, by Anglja brała na siebie gwarancje militarne odnośnie bezpieczeństwa Francji. Propozycję Brianda autor określa jako wznowienie dla specjalnego celu Protokułu Genewskiego, który swego czasu został odrzucony przez Anglję i jest nie do przyjęcia w formie proponowanej obecnie; dlatego wszelka dalsza dyskusja nad tą sprawą jest bezcelowa.

The Manchester Guardian 27.III. w art. wst. wyraża obawę, że Mac Donald może dać pewne nieformalne zobowiązania Francji co do gwarancji bezpieczeństwa, które wyjdą poza pakt konsultatywny. Briand po to przyjechał do Londynu, by gwarancje takie uzyskać. Całe niebezpieczeństwo leży w klauzulach sankcyjnych paktu Ligi Narodów. Jeżeli Mac Donald przyjmie je za punkt wyjścia i będzie chciał następnie zostosować je w stosunku do kwestyj śródziemnomorskich, to okaże się, iż przygotowuje on coś w rodzaju drugiego Locarna, gdy tymczasem jedno Locarno wystarczy.

The Daily Herald 27.III. zaznacza w art. wst., że sugestja amerykańska co do uzupełnienia konsultatywnego porozumienia pięciu przez bardziej sprecyzowany traktat, dotyczący tylko państw śródziemnomorskich, winna być bardzo skrupulatnie rozważona. Odpowiedź w tej sprawie powinna dać dyplomacja angielska w ciągu najbliższych dni.

ABC 27.III. twierdzi, że wszystkie państwa na konferencji londyńskiej szukają perorów, któreby uzasadniały ich ustępstwa z dotychczasowego stanowiska nieprzejednanego. Francja wie, że proponowany obecnie układ doradczy nie daje jej ubezpieczenia, ale w każdym razie zależy jej na tem, by mogła przed swoim parlamentem usprawiedliwić swoją rezygnację z 724,000 tonn. Tak samo pakt śródziemnomorski usprawiedliwiałby zgodę Francji na zrównanie jej sił z Włochami.

SYTUACJA POLITYCZNA WE FRANCJI. FRANCJA A NIEMCY.

Le Temps 30.III. twierdzi, iż dyskusja nad planem Younga w izbach francuskich dowodnie wykazała, iż interes kraju jest we Francji zawsze najwyższem prawem.

Le Petit Parisien 30.III. twierdzi, iż nastrój, w jakim parlament wysłuchał przemówienia Tardieu o planie Younga i układach haskich, dowodzi wyraźnie, iż polityka premjera zjednała mu całą izbę.

L'Echo de Paris 30.III. z uznaniem podnosi, iż Maginot potrafił przeprowadzić swe słuszne postulaty, umożliwiające postawienie sił Francji na poziomie, „odpowiadającym potrzebom i rozsądkowi".

Journal des Débats 29.III. zaznacza, iż przyjęcie planu Younga wywrze zasadniczy wpływ na dalszy bieg całej polityki francuskiej, wobec czego pożyteczne było przypomnienie przez deput. Marina (na posiedzeniu parlamentu), pewnych zastrzeżeń przeciwko planowi.

W d. c. dziennik zaznacza, iż współdziałanie obecnego rządu przy przyjęciu układów reparacyjnych ma właściwie tylko formalny charakter, prawdziwa odpowiedzialność za wyniki obecnej polityki spoczywa na tych, którzy politykę tę zainicjowali. Ostatnie zdarzenia w Niemczech muszą wywołać pewną obawę co do dobrej woli Niemiec; wyniki konferencji londyńskiej równocześnie wskazują na to, iż pacyfikacja nie jest jeszcze utrwalona; wszystko to, zdaniem dziennika, nakazuje postępowanie z wielką ostrożnością.

Le Temps 28.III., omawiając budżet wojenny Francji, dochodzi do wniosku, iż oświadczenie ministra wojny Maginot'a, stanowi — w okresie dyskusji nad planem Younga — całkowity dowód, że Francja jest państwem o charakterze pokojowym; ewakuacja Nadrenji przy obecnej organizacji militarnej Francji dowodzi zaufania do tendencyj pokojowych Niemiec.

Le Journal 28.III. uważa, iż uchwalenie kredytów dla ostatnio utworzonych ministerstw oraz ratyfikacja planu Younga stanowią dwa wielkie zwycięstwa gabinetu Tardieu.

L'Ere Nouvelle 28.III., omawiając plan Younga, zaznacza, iż stosowana dotychczas przez Francję metoda okupacji terenów niemieckich — nie ma żadnego usazadnienia; dziennik wyraża zadowolenie, iż przyjęcie planu Younga i układów haskich wyłączy możność stosowania tak niewspółczesnych środków politycznych.

L'Action Française 28.III. w art. wst. twierdzi, iż przyjęcie przez parlament planu Younga równa się ewakuacji Moguncji, ewakuacja ta zaś bezwarunkowo zachęci Niemcy do wojny z Polską, później zaś z Francją.

W zakończeniu dziennik zaznacza, iż będzie piętnował tych posłów, którzy głosowali za ratyfikają, dopuszczając się w ten sposób zdrady ojczyzny.

L'Humanité 29.III. wyraża pogląd, iż przyjęcie przez Francję planu Younga i wprowadzenie w życie jego postanowień przyniesie znaczne szkody i Francji i Niemcom; prawdziwe korzyści z układów tych odniosą wyłącznie banki amerykańskie, zwłaszcza zaś dwie rywalizujące instytucje bankowe: Morgan i Dillon and Read.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Le Temps 29.III. w artykule, poświęconym sytuacji w Niemczech, twierdzi, iż moment wybuchu przesilenia dowodnie wskazuje na to, iż partje prawicowe pragnęły, by odpowiedzialność za przyjęcie planu Younga spadła na rząd, który ustąpił. W d. c. dziennik donosi, iż gabinet Brüninga, jako nieposiadający większości, nie może być trwały; szukanie poparcia czy to na prawicy, czy na lewicy wydaje się przy zaostrzonej sytuacji politycznej — bardzo utrudnione.

The Manchester Guardian 28.III., omawiając ostatnie przesilenie gabinetowe w Niemczech, stwierdza, iż zostało ono wywołane przez przyczyny natury wewnętrznej, a mianowicie przez kwestję funduszu bezrobocia. W kwestji tej doszło w łonie rządu do kompromisu, lecz chociaż ministrowie porozumieli się między sobą, to jednak partje pozostały nieprzejednane i rząd musiał upaść. Sytuacja jest poważna, ponieważ prezydent Rzeszy może przeprowadzić pewne zarządzenia finansowe w drodze dekretu, a to osłabiłoby rolę parlamentu wobec rosnącego faszyzmu. Przyszłość jest trudna do przewidzenia ze względu na niemożność utworzenia stałego rządu przy obecnym Reichstagu, a z drugiej strony wątpliwą jest rzeczą, czy rozwiązanie Reichstagu zmieniłoby sytuację z wyjątkiem wzrostu partyj skrajnych. Pozatem gabinet koalicyjny, który upadł jest również kombinacją nie zadawalającą, ponieważ wprowadzenie do gabinetu konserwatystów wraz z socjalistami jest naigrawaniem się z działalności politycznej.

L'Indépendance Belge 29.III. dopatruje się źródła przesilenia gabinetowego w Niemczech w kontrowersji między socjalistami a ludowcami oraz w pewnej rekompensacie, jaką ludowcy zastrzegli sobie w zakresie polityki wewnętrznej w zamian za przyjęcie bez zastrzeżeń planu Younga.

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA. KONFERENCJA CELNA.

Berlingske Tidende 27.III. w art. wst. stwierdza, że konferencja celna zakończyła się wynikiem znacznie skromniejszym, niż przewidywał jej to program, a zawdzięcza go delegatom Niemiec i Holandji. Nie doprowadziła do rozejmu, gdyż pomysł ten, pochodzący z łona angielskiej Labour Party, a zmierzający do Stanów Zjednoczonych Europy w zakresie ceł, jest niemożliwy do przeprowadzenia, mimo, iż korzystny jest dla Anglji, której rząd propaguje wolny handel.

Corriere della Sera 27.III. w art. wst. stwierdza, że konferencja celna nie miała widoków powodzenia; wystarczy bowiem porównać istniejące taryfy celne, żeby dojść do wniosku, że rozejm taki ustaliłby ogromne różnice w systemie ochrony — na korzyść państw

bogatszych. Dlatego autor wyraża zadowolenie, że udało się odłożyć konferencję na później, a ten dwuletni okres przerwy pozwoli wyjaśnić położenie gospodarcze krajów europejskich i ustalić ich stan gospodarczy, co umożliwiłoby dojście do dalej sięgających następstw na konferencji.

SYTUACJA GOSPODARCZA NA LITWIE.

Lietuvos Žinios 27.III. w art. wst. omawia na podstawie danych statystycznych pogorszenie się sytuacji ekonomicznej na Litwie. Dziennik cytuje znaczne obniżenie się liczby małżeństw, których w r. 1927 było 19,527, podczas gdy liczba ta w r. ub. wynosiła 17,457. Liczba urodzeń zmalała w tymże okresie z 66.144 do 63.137, śmiertelność zaś przeciwnie wzrosła z 35,698 do 39,704. Przyczyn powyższego stanu rzeczy należy — zdaniem dziennika — szukać w obecnych trudnych warunkach ekonomicznych mieszkańców Litwy, czego dowodem jest również olbrzymi wzrost zaprotestowanych weksli, z 32 milj. lit. w r. 1927 do 94 milj. lit. w r. ub.; pozatem pogarsza sytuację nieproporcjonalnie duże, jak na stosunki litewskie, zadłużenie rolnictwa oraz wzrost emigracji z Litwy z 10 tys. w r. 1927 do 16,427 w r. ub. Dziennik wzywa sfery rządowe do ponownego zastanowienia się nad wytworzoną sytuacją.

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

Dreptatea 26.III. zamieszcza mowę, wygłoszoną przez min. skarbu Madgearu w parlamencie, celem uzasadnienia wydanego przez rząd rozporządzenia, zabraniającego szerzenia alarmujących wiadomości, szkodliwych dla państwa pod względem finansowym i politycznym. Mówca dowodził szkodliwości takich informacyj, jak nprz, podana przez prasę liberalną wiadomość o zamierzonej rzekomo waloryzacji leja, oraz wiadomość o bolszewiźmie w Besarabji, w której, jak wybory wykazały, wpływy jego są niewielkie: tylko w jednej miejscowości komuniści uzyskali 1200 głosów, co zresztą było winą wadliwej administracji miejscowej.

Dreptatea 27.III. zamieszcza mowę, wygłoszoną w parlamencie przez min. spr. wewn. Vaida Voevod, który stwierdził silną pozycję rządu narodowo-włościańskiego, która doznała wzmocnienia dzięki uznaniu narodu, wyrażonemu w wyborach, oraz dzięki uznaniu regencji.

Dreptatea 29.III. zamieszcza mowę premjera Maniu, wypowiedzianą w parlamencie z powodu szkodliwych dla państwa wieści niepokojących oraz ustawy zapobiegającej szerzeniu takich wieści. Premjer podkreślił, że rząd narodowo - włościański ma za sobą bezwzględną większość, a więc posunięcia jego uznaje naród, a wiadomości takie, jak ogłoszona niedawno przez organ liberałów „Indépendance Roumaine" jakoby Rumunja była w przededniu ruiny finansowej, są tak szkodliwe dla państwa, że musi być wprowadzona cenzura. Tem dziwniejsze, że liberali żądają odszkodowania za konfiskatę.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA WE WŁOSZECH.

Il Giornale d'Italia 29.III. donosi, że Rada Faszystów uchwaliła ująć w organizację faszystowską profesorów uniwersytetów i studentów, celem zapewnienia odpowiedniego kierunku w wychowaniu przyszłych obywateli.

La Tribuna 28.III. poświęca art. wst. zagadnieniu powstrzymania zbytniego napływu młodzieży do szkół średnich i wyższych, podczas, gdy zawody pracy fizycznej pozostają bez rąk do pracy. Faszyzm rozpoczął już udoskonalanie szkół zawodowych, a jednocześnie wytwarza atmosferę, sprzyjającą rozwojowi i uznaniu pracy fizycznej, co zachęci młodzież do nauki w szkołach zawodowych, a ograniczając przez to jej napływ do szkół czysto intelektualnych, zapobiegnie wytwarzaniu się bezrobotnej inteligencji.

Journal de Genève 29.III. w koresp. z Rzymu pisze, iż rząd Mussoliniego czyni duże wysiłki w kierunku obniżenia cen produktów spożywczych, upatrując w tem jeden z warunków liberalizmu gospodarczego. Dążąc do obniżenia cen, rząd włoski skasował opłaty komunalne od ziemiopłodów, dając gminom wzamian za te opłaty ekwiwalent w postaci dodatków do podatków państwowych; to posunięcie rządu, twierdzi dziennik, w bardzo ujemny sposób odbije się na warstwach posiadających.

NOTATKI I INFORMACJE

RÓŻNE.

Le Quotidien 28.III. zamieszcza oświadczenie Skłodowskiej - Curie, która z uznaniem wyraża się o działalności Ligi Nar. odnośnie współpracy intelektualnej; uczona uważa, iż Liga powinna większą opieką otaczać międzynarodowe zjazdy naukowe, przyczyniające się w dużym stopniu do rozwoju nauki.

Le Temps 29.III. zamieszcza w obszernym artykule wywiad, udzielony przez Wacł. Sieroszewskiego Henrykowi de Montfort.

L'Echo de Paris 29.III. zamieszcza opis uroczystości dekorowania Sieroszewskiego legją honorową; dziennik pisze o Sieroszewskim w słowach pełnych uznania.

Le Quotidien 28.III. zamieszcza ten sam opis, uzupełniając go życiorysem Sieroszewskiego.

Prawda 26.III., omawiając kampanję przeciwsowiecką w Holandji, oświadcza, iż — dzięki energicznym kontr - demonstracjom ze strony holenderskiej partji komunistycznej inicjatywa kleru holenderskiego — zaznała zupełnego niepowodzenia. Partja komunistyczna i związek holenderskich bezbożników urządzili natomiast wielkie i pełne powodzenia zgromadzenia. Pismo podkreśla, iż wynik ten osiągnięty został w „ojczyźnie Deteringa".

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

Germania 29.III. Republik oder Monarchie in Spanien? — *30.III.* Alfred Oberndorf: Der Freund von Rapallo.

Drukarnia KADRA, Długa ??

Drukowano na prawach rękopisu.

[illegible]

Drezdner 29.*III.* zamieszcza [illegible]

[illegible]

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA WE WŁOSZECH.

Il Corriere d'Italia [illegible]

[illegible]

SYTUACJA GOSPODARCZA NA LITWIE

[illegible] było 19.527, podczas gdy liczba ta w r. [illegible] wynosiła 17.457. [illegible]

[illegible]

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH

[illegible]

INFORMACJE

[illegible]